

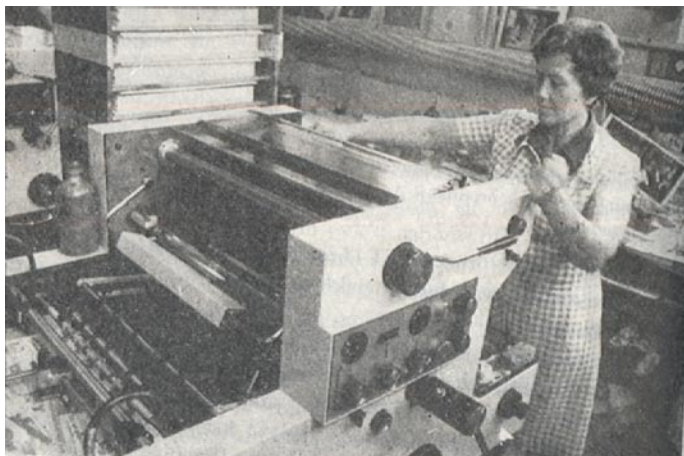
W dzisiejszym numerze uzależniamy czytelników: by dowiedzieć się jak kończą się artykuły, będzie trzeba zobaczyć następny numer.

Redakcja



Jeden ze studentów będący pod wrażeniem pasjonującej wycieczki do cyklotronu namalował impresję na ten temat (powyżej) i przekazał redakcji rotY. Zyski ze sprzedaży płótna, przeznaczymy na nowy offset (poniżej; trwa druk rotY).

Redakcja dzięki Adamowi Sz.



## Felieton niespójny i nieskładny:

### Fizycy idą na łatwiznę?

Dlaczego ktoś studiuje fizykę? Większość z nas bez trudu poradziłaby sobie na wydziale zarządzania lub nawet od razu po studiach bez problemu znalazłaby jakąś niszę i założyła dobrze prosperującą firmę. Większość z nas mogłaby w przyszłości siedzieć na Bahamach, a nie na Banacha. Czy znaczy to, że jesteśmy altruistami, którzy decydują się na ciężką pracę (np.: do 15 godzin dziennie za 1045 złotych miesięcznie jak doktoranci) dla rozwoju polskiej lub zagranicznej nauki? Raczej nie - skoro tylko 20 osób co rok decyduje się na studia doktoranckie (na UW), pozostali pracują zwykle w banku, a nie we własnej firmie (czasami pracują w szpitalu).

Być może niektórzy z nas lubią kleić studnie kwantowe lub termometry, albo zastanawiać się nad pogiętymi przestrzeniami, myślę że nie jest to jednak jedyny powód, dla którego są w stanie zdecydować się na 9 lat pracy w dość ciężkich warunkach. Do tego zaskakujące jest, że duża część studentów twierdzi, że studiując fizykę idzie na łatwiznę.

(dokończenie w następnym numerze)

Tomasz K.

## Powietrze

Próbka tzw. 'azotu', rzekomo stanowiącego ponad 78% zawartości 'powietrza'.



Powietrze jest nieistniejącą substancją, która, zgodnie z nieaktualnymi już teoriami, miałaby otaczać Ziemię. Służyła, podobnie jak eter i ciepłik, jako wyjaśnienie pewnych zjawisk, które jednak współcześnie opisuje się przez inne teorie. Jednakże nadal wielu ludzi, wśród nich nawet pewna liczba naukowców, wierzy w prawdziwość teorii powietrza. Trzeba przyznać, że jest ona pod pewnymi względami intuicyjna, ale współczesna nauka nie może kierować się intuicją.

Jednym z najważniejszych zjawisk, do wyjaśnienia których wykorzystywano teorię powietrza, jest dźwięk. Długo twierdzono, że wymaga on ośrodka przenoszącego drgania. Przykład światła pokazał jednak, że fale mogą rozchodzić się w próżni, i nie trzeba było długo czekać, by zostało to uogólnione również na dźwięk. Przez długi czas wpływowe grupy w środowisku naukowym utrzymywały pogląd przeciwny, ale każdy kto kiedykolwiek obejrzał dowolny odcinek serialu "Star Trek" lub film "Apollo 13" wie, że dźwięk rozchodzi się w przestrzeni kosmicznej (w którym, jak zgadzają się nawet zwolennicy teorii powietrza, tego ostatniego nie ma) i to z prędkością światła.

(dokończenie w następnym numerze)

Jakub H.

Częściowo za <http://uncyclopedia.org/wiki/Air>  
Creative Commons

Potwierdzam, sam widziałem w „Gwiezdnym Wojnach”, że w kosmosie słychać dzięki, dodatkowo zauważyłem, że światło lasera rozchodzi się tam wolniej niż na Ziemi, a wydawałoby się że powinno być odwrotnie.

dopisek recenzenta

numer 11 (25)  
rota - tu łączy się przeszłość z przyszłością.

Jak zawsze potrzebujemy artykułów, jeden z czytelników stwierdził, że jak redakcja robi coś z niczego to fajnie się czyta, mimo to prosimy o wsparcie i nadsyłanie artykułów pod adres KLAY@poczta.fm. Numery archiwalne można znaleźć w internecie:

<http://www.klay.trasbus.com/rota/>

<http://www.klay.trasbus.com/diva/>

